

623

Protokół przesłuchania świadka

Warszawa, dnia 14 marca 1947 r. Członek Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Warszawie, asesor Sądowy Halina Werenko, działając na mocy Dekretu z dnia 10.XI.1945 r. o Głównych i Okręgowych Komisjach Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce (Dz.U.R.P. Nr. 51, poz. 293), przesłuchiwała niżej wymienionego w charakterze świadka bez przysięgi. Po uprzedzeniu o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie oraz o treści art. 107 i 115 k.p.k., świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko Jan Kurek  
 Imiona rodziców Adam i Lucyna  
 Data urodzenia 6-VIII-1916 r. w Słonecznowie  
 Wykształcenie VII odd. szkoły powszechnej i studia niemieckie  
 Wyznanie rzymsko-katolickie  
 Miejsce zamieszkania Olimpijska 23 m. 2 w Warszawie  
 Narodowość i przynależność państwowa polska  
 Zawód monter samochodowy

W czasie powstania Warszawskiego, mieszkam przy ul. Olimpijskiej nr. 23 w Warszawie. W d. 1-VIII-44 r. po odporem ataku powstanców Niemcy ludność cywilną, po wyniesieniu z domu, doprowadzili do lochów fortu. Wyniesienie ludności z domu gdzie mieszkam odbyło się spokojnie. Było to g. 16.30. W d. 3 i 4 sierpnia 44 r. Niemcy karali grupie muzyków z lochów, ufnosząc trupy. Byłem w tej grupie, i razem wykopaliśmy przy ul. Roctawickiej dwa groby. Łakopoliskim wtedy około 19 wotów powstanców poległych w ataku w d. 1-VIII-44 r. przy oraz około 14 wotów wyrobionych z piwnic domu przy ul. Balcerowej rog Roctawickiej, gdzie mieścił się sklep drobiu Komorniej. Jan Stymek z domu tego w d. 1-VIII-44 r. podał pierwsze skroby do Niemców, po odporem ataku, w odwecie, Niemcy obrzucili dom, zecorując ludność ogieńcem termem, po czym piwnice obrucili granatami, a dom podpalił. W d. 3-VIII-44 r. razem z uft. niemieckim Rudolfem (obok Niemca nie jestem pewien), grupa nasza wzięła do piwnic tego domu by zabrać trupy. Niemcy prosili nerwowo

po wieczu do piwnicy zabiegliwym i ludnie tam  
 jencie iyy. Niemcy stynze rozmowu mow, karoli uow  
 wyjsie na podwoie, posrem w monej obecności nucili do  
 piwnicy wiele grzeszów. Kiedy po tym rozem posrem  
 tenlismy do piwnicy, restolismy tam jencie iyyca,  
 a jedynie raimu w noze Marii Konorskiej, i niemowca  
 mi młodego chłopca l. 21-22. Chłopca Niemcy zbrali  
 do komendy parfu przy ul. Roctawiczej, Marii  
 Konorskiej lirca na dworach szarylismy na podwoim  
 domu (roga Balorowej i Roctawiczej). Nast pnie na ralle  
 jwreńskismy 14 wtoie z piwnicy do wykopanych  
 grabów. Marii Konorskiej potem jui nie widzielismy.  
 Dopiero w 1946r. latem po rozmowam kupy noworu  
 na podwoim domu przy ul. Roctawiczej roga Balorowej,  
 odwołaniem pod noworem wtoie Marii Konorskiej,  
 odzopał brab.

Wniebrzaje w lochach stynstem niesprawdzenie pogłosu  
 i gen. Doeffler ustaliowit szd polony, usory szdu  
 powstanców, i zapanych przypedmasz furechadimów,  
 skaryje ich na kore miiem.

Do 15-VIII-44r. x.j. do cown gay dowiedz fortu byt general  
 Lotnikow Doeffler, z ludnošcia cywiliz obelodroto sz  
 tagodnie. Podjizanie Doefflera z oddiatem lotnikow  
 kurs mectnie sz wostny, byto gorze trzebowanit  
 z zday sz 20-VIII 44r. wyszedlo wyszkeich do obru  
 jwreńskowego w Pruszkowe.

Na tym probest zaliczenie i odzyskanie

Kuch spom.

Wobec szczegolnej uwagi Badania Wroclawskie  
 w Gornem  
 H. Lewinow